

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w P. wniosła w grudniu 2014 r. o ustalenie przez Sąd, że poprzednik prawny wnioskodawczyni nabył przez zasiedzenie, najpóźniej z dniem 31 lipca 2005 roku (tj. z upływem 30-letniego terminu zasiedzenia liczonego od lipca 1975 r., tj. od daty przyjęcia do eksploatacji przedmiotowej linii przez poprzednika wnioskodawczyni) ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na nieodpłatnym korzystaniu /w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na dystrybucji energii elektrycznej /z 820,2 m² nieruchomości uczestnika postępowania J. K. stanowiącej działkę gruntu numer (...), położonej w miejscowości G., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Goleniowie, Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), w części na której posadowiona jest:

- linia napowietrzna wysokiego napięcia 110 kV nr (...) wraz z konstrukcją wsporczą relacji Ł.-G. - pas gruntu o długości 131 metrów bieżących i szerokości 6,2 m - (812,2 m²) wraz z konstrukcją wsporczą (jednym słupem) – 8 m² – 820,2 m².

Wnioskodawca wniosł także o obciążenie uczestnika J. K. kosztami niniejszego postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych powiększonych o zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - /k. 2-9, 213-219, 232-235, 258-266, 377-378/.

Uczestnik J. K. wniosł o odrzucenie wniosku.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, iż przedmiotowy słup został wybudowany w 1978 r., przy czym właściciel nieruchomości nigdy nie dawał na to zgody, bo go o to nie pytano. Uczestnik podniósł, że wnioskodawca nie wykazał następstwa prawnego. E. jako spółka powstała 12.07.1993 r. i od tego terminu mogłaby liczyć czas na zasiedzenie, tj. do dnia 12 lipca 2013 r., tj. po upływie 30 lat. Uczestnik podkreślił, iż teren działki jest przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe z usługami, a przez ten słup nikt nie chce kupić nieruchomości, a uczestnik nie może być stratny finansowo, tym bardziej, że nie ma możliwości uzyskiwania dochodu ze względu na wiek i stan zdrowia - /k. 199, 212/.

W piśmie z dnia 5 sierpnia 2015 r. uczestnik wniosł o zawieszenie postępowania ze względu na kierowanie do Trybunału Konstytucyjnego przepisu k.c. - /k. 303/.

Pismem z dnia 8 stycznia 2016 r. uczestnik wniosł o oddalenie wniosku wskazując, iż sprawa jest nieaktualna albowiem przedmiotowa linia już nie istnieje od kilku miesięcy. Obecna linia, jest od podstaw nową linią o zmienionych parametrach /k. 394-394v/.

(...) S.A. w P. podtrzymał zgłoszone we wniosku żądania, a nadto przyznał przytoczone we wniosku o zasiedzenie twierdzenia odnoszące się do okoliczności faktycznych sprawy. Jednocześnie wniosł o zasądzenie na rzecz uczestnika ad. 2 od uczestnika postępowania J. K. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu przyznała, że z uwagi na zawartą dnia 30 czerwca 2007 r. pomiędzy (...) S.A. w P., a (...) sp. z o.o. w P. umowę zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, wnioskodawczyni nabyła własność wszystkich urządzeń elektroenergetycznych stanowiących dotychczas majątek (...) S.A. w P.. Na mocy ww. umowy przeszły na (...) sp. z o.o. w P. wszelkie prawa posiadane przez (...) S.A. w P., w tym również prawo służebności przesyłu i służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak zatem wynika z powyższego, (...) sp. z o.o. w P. posiada interes w wystąpieniu z przedmiotowym wnioskiem, a co za tym idzie posiada interes w stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz (...) S.A. w P. ww. ograniczonego prawa rzeczowego - /k. 178-179, 238-243, 385-386/.

Sąd I instancji ustalił, następujący stan faktyczny:

J. K. od 3 lutego 1983 r., na podstawie umowy darowizny, jest właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w G., obręb ewidencyjny 9, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Goleniowie, Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

Wcześniej, tj. od 1978 r. nieruchomość stanowiła własność P. i M. małżonków K. na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej. Małżonkowie zakupili nieruchomość od rolnika S., który był właścicielem tej nieruchomości.

Niesporne, a nadto odpis z księgi wieczystej k. 23-26, wypis z rejestru gruntów z mapą – k. 27 oraz zupełny odpis z KW – k. 168-172, kserokopie dokumentów z księgi wieczystej – k. 401-406, zeznania uczestnika J. K. – k. 228-229.

W dniu nabycia ww. nieruchomości przez J. K., jak i wcześniej przez jego rodziców, na ww. działce znajdowała się linia napowietrzna wraz z konstrukcją wsporczą w postaci słupa, którego umiejscowienie i przebieg jest podobny jak obecnie, albowiem linia ta w 2014/2015 roku przeszła modernizację i przebudowę, w związku z którą, korzystanie z nieruchomości, na podstawie decyzji z dnia 15.04.2014 r. zostało ograniczone poprzez:

- zezwolenie dla (...) sp. z o.o. w P. na realizację inwestycji celu publicznego, polegającej na udzieleniu inwestorowi zezwolenia na założenie i przeprowadzenie na części nieruchomości przewodów i urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej dla inwestycji polegającej na przebudowie linii energetycznej 110kV relacji Z.-G., która w swoim zakresie obejmuje również demontaż słupa wraz z fundamentem, przewodami roboczymi i odgromowymi oraz montaż jednego słupa,

- udostępnienie nieruchomości dla czynności związanych z konserwacją oraz usuwaniem awarii ciągów, przewodów i urządzeń w celu utrzymania prawidłowej eksploatacji linii.

W związku z ww. decyzją doszło do zajęcia działki nr (...) o pow. 1176 m², o szerokości pasa technicznego 9 m, długość projektowanej trasy 131 m.

Decyzja ta została wydana w trybie art. 124 ust. 1 i 6 w zw. z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Przebudowa linii odbyła się na całej długości od Z. do G.. W jej wyniku dotychczasowy słup nr 73 został wymieniony wraz z fundamentami na nowy wraz z przewodami linii. Od czasu kiedy linia została zaprojektowana i wybudowana jej znaczenie nie zmieniło się, bo łączy jako ciąg liniowy dwie węzłowe rozdzielnie 110kV, tj. D. w (...) i R. koło W. zasilając po drodze takie stacje jak P. w S., Z., Ł., G., R. i kończąc w R. pod W.. Za pośrednictwem ww. stacji, w których dokonuje się transformacja energii z wysokiego napięcia na średnie, zasilane są te miejscowości oraz obszary do nich przyległe przez wszystkie odbiory prywatne.

Niesporne, nadto zupełny odpis KW – k. 169-172, decyzja – k. 407-410, zeznania świadka A. Ł. (1) – k. 204-206, zeznania uczestnika J. K. – k. 228-229.

Na wyżej opisanej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) (poprzednio nr 217) znajduje się urządzenie infrastruktury elektroenergetycznej w postaci linii napowietrznej wysokiego napięcia 110 kV nr (...), relacji Ł.-G..

Urządzenie to zostało posadowione na nieruchomości co najmniej w latach 70-tych ubiegłego stulecia przy uzyskaniu decyzji w tym przedmiocie oraz pozwoleń. Inwestorem przedmiotowej budowy był ówczesny Zakład (...).

W 1975 r. przedmiotowe prace związane z budową linii zostały odebrane i na tą okoliczność został sporządzony protokół odbioru etapowego robót ziemno-fundamentowych z dnia 25 lutego 1975 r., protokół odbioru etapowego wykonania uziemień konstrukcji słupów stalowych z 19 marca 1975 r., protokół odbioru etapowego zmontowanego

słupa linii 110 kV Z.-G. z 20 maja 1975 r oraz telefonogram nr 139 z dnia 3 lipca 1975 r., na mocy którego poprzednik prawny obecnej spółki (...) sp. z o.o. w P., przyjął do eksploatacji przedmiotową linię.

Od tamtej pory urządzenie to jest wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej przez (...) sp. z o.o. w P., a wcześniej przez (...) S.A. w P. i jej poprzedników prawnych.

Zarówno słupy, jak i linia napowietrzna stanowią trwałe i widoczne urządzenia i są środkami trwałymi w majątku poprzedników prawnych (...) sp. z o.o. w P..

Pracownicy zakładów energetycznych od ww. okresu okresowo wykonywali prace eksploatacyjne: nie rzadziej niż raz do roku dokonywali oględzin i przeglądów słupa celem określenia stanu technicznego urządzeń i wykrywanie ewentualnych zagrożeń lub uszkodzeń poszczególnych elementów linii w tym słupów i przewodów izolacji, wykonali też przeglądy, naprawy, np. w 1997 r. wymalowanie antykorozyjne słupów, konserwacja fundamentów oraz wymiana tabliczek oznakowania linii. W 2007 r. wykonano wymianę izolatorów z porcelanowych na kompozytowe z uwagi na ich zużycie. W 2012 r. była wykonana wycinka zakrzaczeń i gałęzi na całej trasie linii zlecona przez firmę (...). Z drogi polnej jest dostęp do tej linii na działce. W czasie oględzin nie ma zawsze potrzeby wchodzenia na nieruchomości, pracownik przeprowadza je wówczas z samochodu, ew. przy pomocy lornetki. Oględziny polegają na przejściu wzdłuż linii i obejrzeniu linii i słupów. Po oględzinach sporządza się protokół. Na podstawie takich protokołów przeprowadza się wycinkę drzew i zakrzewień. Jeśli robi się przegląd lub jest awaria, to trzeba dopiero wejść na działkę.

Pracownicy nigdy nie mieli problemów z dostępem do urządzenia znajdującego się na działce J. K., choć nigdy nie pytali właścicieli, czy mogą wejść na pole. J. K. i jego ojciec niejednokrotnie widzieli jak pracownicy coś robią przy linii i ślady po samochodach albo ciężkiego sprzętu prowadzące do słupa.

W 2008 r. wybudowano na terenie Parku (...) stację i linia została przecięta, wprowadzona do tej stacji dwustronnie, tj. od Z. i od G., natomiast odcinek nad działką J. K. uzyskał nazwę Ł. – G., wcześniej w dokumentacji odcinek ten nazywał się Z.-G., a słup miał numer 73, który to numer pozostał.

Dowód: decyzja nr (...) z 10 marca 1971 – k. 28-29, załącznik nr 2 przekazania dokumentacji podwykonawczej linii – k. 30, projekt założenia techniczno-ekonomiczne – k. 31-32, projekt techniczny linii – k. 33-36, projekt techniczny linii – k. 37-39, zaświadczenie lokalizacji ogólnej nr 130/69 z 9.10. (...) – k. 40, uzgodnienia trasy linii z lutego 1971 r. – k. 41, pismo (...) P. z dnia 13.02.1971 r. – k. 42, dwa pisma z lutego 1971 r. – k. 43 i 44, uzgodnienia projektowanej trasy z 19.02. (...) – k. 45, uzgodnienia projektowanej trasy z 25.02.1971 r. – k. 46, pismo z dnia 26.02.1971 r. – k. 47, uzgodnienia projektowanej trasy z 8.02.1971 r. – k. 48, pismo z 6.03.1971 r. – k. 49, zeznania świadka A. Ł. (1) – k. 204-206, protokół odbioru etapowego robot z 25.02.1975 r. – k. 50, protokół odbioru etapowego wykonania uziemień z 19.03.1975 r. – k. 51, protokół odbioru etapowego zmontowanego słupa z 20.05.1975 r. – k. 52, telefonogram z 3.07.1975 r. – k. 53, profil podłużny trasy – k. 54, wyciąg z grupy środków trwałych – k. 55, zeznania uczestnika J. K. – k. 228-229, karty katalogowa słupa – k. 379,380.

W trakcie oględzin biegli z zakresu geodezji i kartografii oraz instalacji urządzeń elektro-energetycznych ustalili, iż przez działkę nr (...) przebiega linia WN 110kV nr (...). Na działce zlokalizowany jest jeden słup pojedynczy konstrukcji kratowej nr 73. Słup i linia na działce zajmują pas gruntu o długości 131 metrów i szerokości:

- na słupie nr 73 – 7,4 m,

- na słupie 72 – 6 m,

- na słupie 74 – 6,4 m.

Łączna powierzchnia zajętego pasa nieruchomości wynosi 1004 m².

Przebieg linii i umiejscowienie słupa obrazuje kopia mapy zasadniczej i ewidencyjnej, gdzie zaprojektowano pas służebności pod linią o szerokości równej ww. rozstawowi skrajnych przewodów na sąsiednich słupach.

Dowód: opinia biegłego z zakresu instalacji elektroenergetycznych Z. R. – k. 271-274, opinia biegłego geodety W. S. z mapami przebiegu służebności – k. 284-293.

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. powstało na skutek licznych przekształceń po stronie jej poprzedników prawnych. (...) jest następcą prawnym utworzonego w 1952 roku Zakładu (...), który funkcjonował jako przedsiębiorstwo państwowe. W kolejnych latach następowały zmiany nazwy przedsiębiorstwa, w 1958 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Zakłady (...), następnie Zachodni O. Energetyczny P., w skład którego wszedł Zakład (...) w S., a następnie Zakład (...) w S. Przedsiębiorstwo Państwowe.

Przedsiębiorstwo to zostało przekształcone w spółkę prawa handlowego w trybie ustawy z 5 lutego 1992 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych, pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w S.. Spółka ta przejęła wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe przedsiębiorstwa państwowego, w tym także prawo do sieci energetycznych. Następnie, po zmianie firmy, w dniu 17 grudnia 2002 roku spółki (...), (...) i inne połączyły się przez przeniesienie całych majątków na (...), która zmieniła nazwę na Grupa (...) S.A., a od 13 października 2004 roku, (...) S.A.

(...) sp. z o.o., na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007 roku, nabyła od (...) S.A. z siedzibą w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. W ramach tejże umowy na (...) Operator przeszła własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należących dotychczas do (...) S.A. Powyższe przekształcenie/wydzielenie wynikało z decyzji ustawodawcy co do rozdzielenia działalności dystrybucyjnej od sprzedaży energii elektrycznej. W wykonaniu powyższego nakazu ustawodawcy, cały majątek służący do doprowadzania energii elektrycznej do odbiorców (tj. urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej), stanowiący dotychczas własność (...) S.A., został wniesiony do majątku (...) sp. z o.o. w P..

Niesporne, nadto: dokumentacja dotycząca przekształceń i następstw prawnych oraz umowa zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 30 czerwca 2007 roku – k. 56-159.

J. K. w dniu 9 stycznia 2014 r. złożyli do Sądu Rejonowego w Goleniowie wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za odpłatnością na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) i będącej ich własnością, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Goleniowie, Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), z uwagi na to, że przez nieruchomość przebiega ww. linia energetyczna; postępowanie z udziałem (...) sp. z o.o. w P. zarejestrowano pod sygnaturą akt I Ns 470/14, przy czym ww. postępowanie zostało zawieszono do czasu rozpoznania sprawy o zasiedzenie służebności przesyłu tej samej linii na przedmiotowej nieruchomości.

Wcześniej w 2006 r. wysłał do przedsiębiorstwa energetycznego pisma z żądaniem ustalenia wysokości odszkodowania za istniejącą służebność. Rozmawiał również z Prezesem Panem Wieczorkiem.

Niesporne, nadto: dane z akt sprawy I Ns 470/14, zeznania uczestnika J. K. – k. 228-229.

Sąd I instancji zwążył, co następuje:

Wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu okazał się w ocenie Sądu I instancji zasadny.

Wnioskodawczyni wystąpiła o ustalenie przez Sąd nabycia przez jej poprzednika prawnego z dniem 31 lipca 2005 r. przez zasiedzenie ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu urządzeń znajdujących się na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika, tj. na działce gruntu nr (...), dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Z uwagi na zawartą dnia 30 czerwca 2007 r. pomiędzy uczestnikiem ad. 2 (...) S.A. w P., a (...) sp. z o.o. w P. umowę zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, wnioskodawczyni nabyła własność wszystkich urządzeń elektroenergetycznych stanowiących dotychczas majątek (...) S.A. w P.. Na mocy ww. umowy przeszły na (...) sp. z o.o. w P. wszelkie prawa posiadane przez (...) S.A. w P.. Jak zatem wynika z powyższego, wnioskodawczyni (...) sp. z o.o. w P. posiadała interes w wystąpieniu z przedmiotowym wnioskiem, a co za tym idzie posiadała interes w stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz uczestnika ad. 2 (...) S.A. w P. ww. ograniczonego prawa rzeczowego

Zdaniem uczestnika J. K. wniosek był nieuzasadniony.

W świetle tak określonego przedmiotu wniosku należało mieć na względzie, iż w myśl art 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 par. 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Na wstępie należy wskazać, że konstrukcja prawna służebności przesyłu została wprowadzona do porządku prawnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. (art. 305¹-305⁴ k.c.). Została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej.

Kluczowe znaczenie miały uchwały Sądu Najwyższego z dnia z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 oraz z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08. Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305¹-305⁴ k.c. Dla analizowanego zagadnienia prawnego szczególnie istotne znaczenie ma druga uchwała, w której posłużono się określeniem "służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu" oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to zostało podzielone w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwała siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129, wyrok z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, niepubl., oraz postanowienia z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, (...) 2013, nr 1, s. 58, z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, niepubl. i z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 45).

W konsekwencji, w odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., oraz służebności przesyłu. Oba prawa mają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie oznacza to jednak, że można je utożsamiać. Odmierna jest przede wszystkim ich podstawa prawna (art. 145 i 292 k.c. oraz art. 305¹-305⁴ k.c.).

W przedmiotowej sprawie wniosek (...) sp. z o.o. z grudnia 2014 r. został oparty na pierwszej z ww. konstrukcji, co oczywiście nie było dla Sądu orzekającego wiążące.

Ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie Kodeksu cywilnego wprowadzająca w życie instytucje służebności przesyłu nie zawiera przepisów przejściowych m.in. w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu. W tej sytuacji należało przyjąć, że jeśli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie ustawy z 30 maja 2008 r.), to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeśli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu (vide: G. B., Urządzenia..., str. 73, gdzie przywołano też stanowisko Sądu Najwyższego z ww. uchwały z dnia 7.10.2008 r., III CZP 89/2008).

Wnioskodawca wskazywał, że korzysta z widocznych na gruncie uczestnika J. K. urządzeń elektroenergetycznych nieprzerwanie od 1975 r., które to zostały wybudowane na podstawie wymaganych zezwoleń i decyzji w latach siedemdziesiątych.

Przesłankami zasiedzenia służebności gruntowej czynnej są: posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu oraz upływ oznaczonego w ustawie czasu, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze (zob. wyrok SN z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66).

Należało zatem przede wszystkim rozważyć, czy przedsiębiorstwo energetyczne posiadało służebność, a jeżeli tak to w jakim zakresie, tj. m.in w jakim pasie gruntu i co do jakich czynności korzystanie ze służebności było niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania tych linii. Ponadto należało ustalić, czy upłynął już okres czasu niezbędny do zasiedzenia. Jednocześnie koniecznym było dokonanie oceny charakteru tego posiadania, tj. czy było to posiadanie w dobrej czy w złej wierze albowiem kwestia ta ma kluczowe znaczenie dla ustalenia daty zasiedzenia i winna być ona dokonywana na moment objęcia służebności w posiadanie (por. postanowienia SN: z dnia 3 października 2014 r., V CSK 579/13, z dnia 17 grudnia 2010 r. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13).

W tym miejscu należy zatem jeszcze raz podkreślić, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uregulowanej po tym dniu w art. 305¹-305⁴ k.c. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, a prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym - /tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, potwierdzona w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13/.

Możliwość zasiedzenia służebności o treści przesyłu jest zatem niekwestionowana przez doktrynę i orzecznictwo pod warunkiem jednak, że polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Jeśli chodzi o terminy niezbędne do stwierdzenia zasiedzenia, to należy odnieść się do zasad ogólnych. Zgodnie z art. 172 i nast. k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Posiadaczem samoistnym jest natomiast ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel (art. 336 k.c.). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Do zasiedzenia znajdują również zastosowanie przepis art. 339 k.c., który ustanawia domniemanie, że ten kto rzeczą faktycznie włada jest jej posiadaczem oraz przepis nakazujący domniemywać dobrą wiarę (art. 7 k.c.).

Odwołując się zatem do przepisów o służebności gruntowej oraz o zasiedzeniu, Sąd poddał badaniu czy wnioskodawczyni nabyła służebność gruntową o treści służebności przesyłu przez zasiedzenie i czy zasiedzenie nastąpiło przed zgłoszeniem przez uczestnika roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu w odrębnym postępowaniu zarejestrowanym przed tut. Sądem pod sygn. akt I Ns 470/14.

Uczestnik zakwestionował możliwość zasiedzenia służebności przesyłu w niniejszej sprawie przez wnioskodawczynię, a w tym przede wszystkim przejście posiadania.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie podzielił podniesionych przez uczestnika postępowania wywodów, zarzutów i wątpliwości.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd ustalił, iż działka nr (...) stanowiła własność prywatną w dacie posadowienia na niej w 1975 r. przedmiotowej instancji elektroenergetycznej. Także później jej właścicielami były jedynie osoby fizyczne, a w tym od 1978 r. rodzice uczestnika, którzy następnie w 1982 r. przenieśli własność nieruchomości po je podziale, na uczestnika postępowania J. K.. Powyższe ustalenia były poza sporem, znajdowały

potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w księdze wieczystej nieruchomości, dokumentacji projektowej linii, nadto zbieżne były z zeznaniami uczestnika J. K..

W pierwszej kolejności należało ustalić, w którym momencie wnioskodawczyni czy też jej poprzednicy prawni, weszli w posiadanie przedmiotowego ograniczonego prawa rzeczowego odpowiadającego w swej treści służebności przesyłu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że na działce od co najmniej lipca 1975 r. znajdują się elementy infrastruktury sieci elektroenergetycznej w postaci linii napowietrznej 110kV nr (...) wraz z konstrukcją wsporczą, tj. słupem nr 73, który to zaczął być budowany przed ww. datą, bo w na początku lat siedemdziesiątych. Potwierdzają to bowiem przedstawione przez wnioskodawcę dokumenty, z których wynika, że wszelkie prace związane z budową przedmiotowej linii zostały odebrane, na tę okoliczność zostały sporządzone kolejne protokoły odbioru etapowego wymienione w ww. stanie faktycznym. Nadto sporządzono telefonogram nr 139 z dnia 3 lipca 1975 r., ma mocy którego poprzednik prawny wnioskodawczyni przyjął do eksploatacji przedmiotową linię. Powyższe potwierdził zeznający w charakterze świadka A. Ł. (2), który pracował w przedsiębiorstwie elektroenergetycznym od 1975 r., najpierw jako kontroler techniczny, następnie jako kierownik komórki prowadzącej dokumentację linii, później komórki prowadzącej eksploatację linii, a następnie na stanowisku koordynatora do spraw majątku liniowego. Także uczestnik J. K. przyznał, że kiedy jego rodzice nabyli nieruchomość od rolnika, to przebiegała przez nią linia i był już posadowiony słup elektroenergetyczny.

Wszystkie wyżej wymienione dowody oceniane łącznie pozwalają zatem zdaniem Sądu na przyjęcie, że przedmiotowe urządzenie powstało i zostało posadowione na nieruchomości uczestnika najpóźniej w lipcu 1975 r. i bez wątplenia zostało przyjęte ww. dacie do użytkowania.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika także, że przedmiotowa linia jest wykorzystywana od 2008 r. przez przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w P., a wcześniej była wykorzystywana przez poprzedników tego przedsiębiorstwa, do przesyłu energii elektrycznej, nadto, że były i są podejmowane wobec tej linii przez to przedsiębiorstwo i jej poprzedników prawnych, innego rodzaju czynności mające na celu utrzymanie linii w stanie użytecznym, tj. czynności opisane szczegółowo w ustalonym powyżej stanie faktycznym. Rodzaj tych czynności, częstotliwość i fakt ich wykonywania wynika z dokumentów przedłożonych przez wnioskodawcę, a także z zeznań świadka A. Ł. (1), który opisał w jaki sposób przedmiotowa linia była wykorzystywana od 1975 r. i jakie czynności były wobec niej podejmowane przez pracowników podmiotów zajmujących się na przestrzeni lat przesyłem energii elektrycznej, co potwierdził zresztą sam uczestnik w trakcie swych zeznań, przyznając, że pracownicy przedsiębiorstw energetycznych przychodzili na pole i coś tam robili, że widział z ojcem ślady pojazdów prowadzące do słupa, nadto, że „pracownicy wchodzili na jego pole jak do siebie, bez pytania i że nie uprzedzali o tym”.

Nie budziło zatem wątpliwości Sądu to, iż od tego czasu nieprzerwanie poprzednicy prawni wnioskodawczyni, a następnie ona sama eksploatowali przedmiotową linię elektroenergetyczną, która bezspornie jest urządzeniem trwałym i widocznym w rozumieniu art. 292 k.c., co poświadczają dokumenty i ww. zeznania wskazujące na fakt oględzin i remontów linii. Od 1975 r. zatem przedmiotowe urządzenie infrastruktury elektroenergetycznej stanowi trwałe i widoczne urządzenie o jakim mowa w art. 292 kodeksu cywilnego, będące jednocześnie środkiem trwałym w majątku poprzedników prawnych uczestniczki postępowania, a obecnie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Korzystanie z linii sprowadzało się i nadal sprowadza do eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej oraz na wstępie na nieruchomość w celu wykonywania przedmiotowych prac. Urządzenia infrastruktury będące przedmiotem postępowania wykorzystywane były i są nadal wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej celem zasilenia w energię poszczególnych odbiorców, a zatem eksploatacja tych urządzeń z uwagi na charakter, funkcje jaką pełnią wymaga tego, by odbywała się w sposób trwały i nieprzerwany. Dodatkowo inne czynności wchodzące w zakres służebności przesyłu dokonywane były w regularnych odstępach czasu, co było niezbędne do prawidłowej obsługi i eksploatacji linii napowietrznej, a nadto w sytuacjach wyjątkowych, tj. gdy wymagał tego ich stan techniczny. Dodatkowo podkreślić należy, iż przedmiotowa linia napowietrzna pozostaje istotnym urządzeniem z punktu widzenia prawidłowego wykonywania nałożonych na wnioskodawczynię obowiązków w zakresie dostawy energii elektrycznej.

Jednakże pomimo tego, iż sporne urządzenie infrastruktury elektroenergetycznej zostało przyjęte do użytkowania w 1975 roku i od tego czasu jest nieprzerwanie wykorzystywane w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, to jednak nie można pominąć tego, że do nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych. Ograniczenia w tym zakresie mogą natomiast wynikać z ustawy. Przykładem takiej regulacji, był art. 128 k.c. obowiązujący do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Przepis ten utrzymywał zasadę jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu, a przedsiębiorstwa państwowe, choć miały samodzielność prawną względem Skarbu Państwa (były osobami prawnymi), zarządzały mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Przyjmuje się, że także korzystanie ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienia SN z dnia 10 lipca 2008 r., 111 CSK 73/08 oraz z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08). Według bowiem przeważającego w orzecznictwie stanowiska, przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. postanowienia SN: z dnia 10 lipca 2008 r., 111 CSK 73/08; Z dnia 16 października 2009 r., II CSK 103/09; z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05; 1 dnia 16 września 2009 r., I/ CSK 103/09; z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08).

W okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne -/tak uchwała SN z 22.10.2009 r., III CZP 70/09, postanowienie SN z 20.02.1993 r., II CRN 146/92/.

Innymi słowy, zdolność nabywania praw we własnym imieniu powstała dopiero z chwilą wskazanej nowelizacji (1 luty 1989 r.) i z tą datą należy łączyć także nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe zdolności do posiadania rzeczy we własnym imieniu.

Reasumując, przed 1 lutego 1989 r. posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe instalacji przesyłowych prowadziło do zasiedzenia służebności, z tym, że gdy doszło do niego przed tą datą, zasiadywał ją Skarb Państwa, a jeśli później - to przedsiębiorstwo państwowe lub jego następcą.

Poczynając od 1 lutego 1989 r. przepis ten uzyskał brzmienie: „Własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym”.

W tym zakresie wykształciły się w orzecznictwie i doktrynie dwie koncepcje.

Pierwsza z nich, bazując na treści przepisu art. 128 § 2 k.c., zakładała, że przedsiębiorstwo państwowe, zarządzając mieniem państwowym, w relacjach z osobami trzecimi występowało tak, jak właściciel. Mogło zatem wykonywać w swoim imieniu posiadanie w rozumieniu przepisu art. 336 k.c., w tym prowadzące do zasiedzenia. W takim przypadku przekształcenia własnościowe przedsiębiorstwa, w tym związane z prywatyzacją, skutkowały również sukcesją generalną stanów faktycznych i roszczeń związanych z posiadaniem (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 2008r w spr. I CSK 171/08, OSNC, z. 1 z 2010r, poz. 15 i z dnia 12 stycznia 2012r w spr. IV CSK 183/11, Lex nr 1130302 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 stycznia 2009r w spr. I CSK 333/07, OSNC ZD, z. D z 2009r, poz. 97 i z dnia 10 maja 2013r w spr. I CSK 495/12, Lex nr 1365592).

Zwolennicy odmiennej wykładni, wychodząc z literalnej, ścisłej interpretacji przepisu art. 128 § 1 k.c., przyjmowali natomiast, że przedsiębiorstwo państwowe, zarządzając mieniem ogólnonarodowym mogło wykonywać posiadanie wyłącznie w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013r w spr. II CSK 10/13, Lex nr 1386028).

Należy w tym miejscu podkreślić jednak, że przesądzenie o trafności którejś z wymienionych wyżej propozycji wykładni nie było jednak na gruncie rozpoznawanej sprawy konieczne. Nawet bowiem, gdyby, z korzyścią dla

koncepcji prezentowanej przez uczestników przyjąć, że przedsiębiorstwo państwowe, mogło wykonywać, do czasu nabycia własności urządzeń przesyłowych, posiadanie służebności wyłącznie na rzecz i w imieniu Skarbu Państwa, to przyjmuje się zarazem, że mogło ono zaliczyć ten okres do okresu własnego posiadania, prowadzącego do zasiedzenia, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2006r w spr. I CSK 11/05, Lex nr 181257 oraz z dnia 14 października 2011r w spr. III CSK 251/10, Lex nr 1095830), co niewątpliwie w ocenie Sądu w niniejszej sprawie miało miejsce i wbrew twierdzeniom uczestnika J. K., zostało wykazane. Posiadanie służebności przesyłu, a tym samym służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebnością przesyłu, jak stanowi art. 55² k.c., polega bowiem na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności, czyli wykonywaniu czynności wynikających z przeznaczenia posadowionych urządzeń przesyłowych, takich jak eksploatacja, konserwacja i remonty. Do posiadania służebnością stosuje się art. 352 k.c. oraz odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym m.in. art. 348 k.c., który reguluje przeniesienie tego posiadania. Zgodnie z jego dyspozycją, przeniesienie posiadania następuje przede wszystkim przez wydanie rzeczy. Ustawodawca zrównuje jednak w skutkach prawnych z wręczeniem rzeczy także wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzenie rzeczą, jak również środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, co istotne na gruncie niniejszej sprawy, że przy odpowiednim stosowaniu przepisów, nie można pomijać natury stosunku prawnego, do którego przepisy te należy odnieść. Wobec powyższego w przypadku służebności gruntowej w treści odpowiadającej treści służebności przesyłu koniecznie należy mieć na uwadze, iż łączy się ona nierozzerwalnie z kwestią własności urządzeń przesyłowych, z których korzystanie wypełnia treść omawianej służebności. Uwzględniając powyższe, przeniesienie własności urządzenia przesyłowego należy uznać za wydanie środka, które daje faktyczną możliwość wykonywania służebności przesyłu. Oznacza to w konsekwencji, iż przeniesienie posiadania owej służebności następuje wskutek zmiany dotychczasowego właściciela urządzeń przesyłowych, w stosunku do których było wykonywane to posiadanie, przy założeniu, iż nowy właściciel w dalszym ciągu wypełnia przesłanki przewidziane dla posiadacza służebności i korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. W tym miejscu wskazać należy, że własność urządzenia przesyłowego jako ruchomości oraz służebność przesyłu, tu służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jako prawa rzeczowe do nieruchomości, o których mowa w art. 55¹ k.c. wchodzi w skład przedsiębiorstwa i zgodnie z art. 55² k.c. zostają objęte przez czynność prawną mającą za przedmiot przedsiębiorstwo. Stąd też czynność polegająca na zbyciu lub przekształceniu przedsiębiorstwa rozciąga się także na własność urządzenia przesyłowego, w związku z którym wykonywane są służebności. Innymi słowy: następca prawny przedsiębiorstwa/przedsiębiorcy będącego właścicielem urządzenia przesyłowego, staje się jednocześnie jego następcą prawnym w zakresie obejmującym posiadanie służebności przesyłu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że przedmiotowa linia energetyczna będąca przedmiotem postępowania o zasiedzenie, w dacie rozpoczęcia biegu zasiedzenia, tj. w dacie rozpoczęcia korzystania z niej w lipcu 1975 r., stanowiła własność Skarbu Państwa – poprzednika prawnego wnioskodawczyni. W wyniku opisanych w powyższym stanie faktycznym przekształceń podmiotowych po stronie wnioskodawczyni wynikających z przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentów, podejmowanych w stosunku do całego przedsiębiorstwa przesyłowego, własność ta, pozostając składnikiem przedsiębiorstwa, przechodziła na własność kolejnych podmiotów, stając się finalnie po 2002 r. własnością (...) S.A. w P.. Następnie, wnioskodawczyni (...) sp. z o.o., na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007 roku, nabyła od (...) S.A. z siedzibą w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. W ramach tejże umowy na (...) Operator kolejny raz przeszła własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należących dotychczas do (...) S.A. Powyższe przekształcenie/wydzielenie wynikało z decyzji ustawodawcy co do rozdzielenia działalności dystrybucyjnej od sprzedaży energii elektrycznej. W wykonaniu powyższego nakazu ustawodawcy, cały majątek służący do doprowadzania energii elektrycznej do odbiorców (tj. urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej), stanowiący dotychczas własność (...) S.A., został wniesiony do majątku (...) sp. z o.o. w P., a w tym przedmiotowa linia będąca przedmiotem postępowania, skoro była w majątku (...) S.A. i po przeniesieniu zaczęła być wykorzystywana przez (...) sp. z o.o. w P.. Nie bez znaczenia jest bowiem to, przy braku szczegółowej dokumentacji związanej z przekazywaniem majątku na następców prawnych, że urządzenia te były przez cały czas od 1975 r. nieprzerwalnie wykorzystywane zgodnie ze swoim

przeznaczeniem. Dlatego też należy stwierdzić, iż wraz z przekształceniami podmiotowymi po stronie poprzedników przedsiębiorstwa prowadzonego obecnie przez wnioskodawczynię, dochodziło także do przeniesienia posiadania służebności. Dokumentem świadczącym natomiast o przeniesieniu posiadania jest dokument pozostający dowodem dla wykazania następstwa prawnego po stronie wnioskodawczyni wśród których znajduje się m.in. protokół podziału składników mienia oraz zobowiązań i wierzytelności przedsiębiorstwa państwowego (...). W tym miejscu należy dodać, iż nie ulega wątpliwości, iż następstwem prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej o akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa. Skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. A zatem, jak w skazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepisy na podstawie których doszło do przekształceń, przewidywały nie tylko zmianę formy organizacyjno-prawną, ale także przekazanie całego majątku związanego z przenoszoną częścią działalności - /np. postanowienie Sądu Najwyższego z 30.01.2014 r., IV CSK 252/13, uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00/.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika zatem, wbrew twierdzeniem uczestnika, że wnioskodawczyni udowodniła fakt przejścia posiadania przedstawiając dokumenty, z których w sposób jasny i oczywisty wynika następstwo prawne kolejnych podmiotów. W szczególności wynika z nich, że do dnia 5 grudnia 1990 r. posiadaczem całej infrastruktury energetycznej posadowionej na przedmiotowych nieruchomościach był Skarb Państwa. Kolejnymi umowami, sporządzanymi w formach aktów notarialnych dochodziło do przekształceń przedsiębiorstwa państwowego. Należy podkreślić, że do przeniesienia posiadania mogło dojść w każdy przewidziany prawem sposób, w tym w trybie art. 348 k.c., tzn. m.in. wydanie dokumentów lub środków umożliwiających rozporządzenie rzeczą. Przyjmuje się, że w przypadku państwowych osób prawnych takim dokumentem może być decyzja właściwego organu uwłaszczająca te osoby na posiadanym mieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2007r w spr. I CSK 64/07, Lex nr 286763 oraz z dnia 23 stycznia 2013 r. w spr. I CSK 256/12, Lex nr 1294472). W realiach sprawy za taki, wystarczający do wykazania przejścia posiadania, dokument należy uznać akt notarialny z dnia 12 lipca 1993 r. przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną, którym wniesiono do spółki wszystkie prawa majątkowe dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego. Należy pamiętać, że do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. W literaturze dominuje pogląd, że do posiadania służebności nie stosuje się art. 349-351 k.c., a nawet występuje zapatrywanie, że nie stosuje się także art. 348 k.c. W przypadku posiadania służebności przesyłowej w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68, OSNCP 1969, Nr 10, poz. 177). Tego typu przejęcie niewątpliwie miało miejsce w niniejszym przypadku, skoro linia zasilala wiele domostw; zmieniała się jedynie forma organizacyjnoprawna podmiotu zaopatrującego w prąd i zajmującego się jego przesyłem i sprzedażą. Pomimo braku zgodności w literaturze, w orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie takiego posiadania jest czynnością faktyczną. Poza tym, należy też przytoczyć wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że wszelkie przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania (za postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, niepubl.).

W rezultacie zatem przejęcia przedmiotowej linii przez kolejne podmioty podpadały pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Była to bowiem kontynuacja posiadania tej samej służebności przez następujących po sobie jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budzi wątpliwości następstwo prawne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi przedmiotowymi liniami przesyłowymi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14 i tam powołaną dalszą judykaturę).

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd przyjął, iż kwestia ciągłości posiadania i przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych oraz następstwa prawnego została w niniejszym postępowaniu, wbrew twierdzeniom uczestnika, jak najbardziej wykazana.

Wykazano także, jak już wyżej wspomniano datę powstania przedmiotowego urządzenia, sposób, zakres i ciągłość wykorzystywania go przez kolejne przedsiębiorstwa zajmujące się przesyłem energii.

W świetle poczynionych ustaleń, wnioskodawczynię należy również uznać za posiadacza samoistnego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że tak wnioskodawczyni, jak i jej poprzednicy prawni znajdowali się w sytuacji, która dawała im możliwość władania rzeczą w taki sposób, jak mogą to czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo. Ponadto, dla otoczenia, społeczności lokalnej i społeczeństwa w ogóle oczywistym było prawo wnioskodawczyni do korzystania z tych urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości w niezbędnym zakresie. Zatem sposób korzystania z nieruchomości uczestników odpowiadał zakresowi służebności przesyłu, o czym jeszcze będzie poniżej.

Żadna ze stron nie zaoferowała dowodów, wskazujących na stan prawny nieruchomości w okresie wcześniejszym, natomiast nie może być wątpliwości, co Sąd potwierdził w zapisach księgi wieczystej, że działka nie stanowiła wcześniej własności państwowej. Co istotne, uczestnik tych twierdzeń wnioskodawczyni nie kwestionował, co pozwala uznać je za niesporne na podstawie art. 229 i 230 k.p.c., tym bardziej, że takie twierdzenia odpowiadają wiedzy powszechnej.

Wobec powyższego dalsze rozważania prawne winny być czynione przy założeniu, że nieruchomości, nad którą przebiega sporna linia nie była własnością Skarbu Państwa.

To założenie wskazuje, że do zasiedzenia mogło dojść po dwudziestu, czy trzydziestu latach liczonych od daty powstania urządzeń, po pierwsze bowiem nie było wyłączone zasiedzenie nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa, skoro posiadaczem służebności i właścicielem nieruchomości nie był ten sam podmiot.

Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, reasumując wcześniejsze wywody, wcześniej przedsiębiorstwo państwowe było wyłącznie dzierżycielem majątku Skarbu Państwa, tak w zakresie nieruchomości, jak i posadowionych na nich trafostacji, czy innych urządzeń elektroenergetycznych. Ustalenie, że przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność posiadania we własnym imieniu z dniem 1 lutego 1989 roku pozwala na ustalenie daty, od której można liczyć początek biegu terminu zasiedzenia. Data 1 lutego 1989 roku jest też więc miarodajna dla oceny dobrej albo złej wiary posiadacza, skoro w tej dacie powstała zdolność posiadania.

Do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu musi upłynąć odpowiedni czas dysponowania mieniem, w tym przypadku dysponowania w taki sposób, jak czyniłby to użytkownik służebności przesyłu.

Jak już wyżej wskazano, terminy zasiedzenia określają przepisy art. 172 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Jak widać z treści przepisu, o terminie zasiedzenia decyduje dobra lub zła wiara, ale nie istniejąca przez cały czas posiadania, potrzebny do zasiedzenia, lecz istniejąca w chwili uzyskania posiadania.

Sam wnioskodawca twierdził, że doszło do zasiedzenia z dniem 31 lipca 2005 r., czyli z upływem lat 30.

Faktem jest, że eksploatacja sieci rozpoczęła się najpóźniej z dniem 31 lipca 1975 r., co wynika z dokumentów.

Zgodnie z art. 9 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 321) do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Skoro więc termin zasiedzenia nie zakończył się przed 1 października 1990 r. (wejście w życie nowelizacji k.c., wydłużającej terminy zasiedzenia), to termin ten wydłużył się do 30 lat, w przypadku złej wiary i do 20 lat, w przypadku dobrej wiary.

Według utrwalonego poglądu, posiadaczem w dobrej wierze jest ten, kto władając rzeczą pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo do rzeczy. W przypadku posiadania samoistnego chodzi tu o przeświadczenie posiadacza, że przysługuje mu prawo własności, a w przypadku posiadania zależnego, z którym mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, że przysługuje mu inne prawo, z którym łączy się określenie władztwo nad cudzą rzeczą. (art. 336 k.c.).

W złej wierze pozostaje natomiast posiadacz, który wie lub przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy.

Powszechnie przyjęto, że dla oceny dobrej albo złej wiary posiadacza wykonującego władztwo prowadzące do zasiedzenia nieruchomości istotny jest stan świadomości na chwilę objęcia rzeczy w posiadanie. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę, a w konsekwencji na długość okresu zasiedzenia (por. postanowienie SN z 25 czerwca 2003 roku, III CZP 35/03, postanowienie SN z 4 czerwca 2014 roku, II CSK 520/13).

Należy zatem rozważyć, czy poprzednik prawny wnioskodawczyni, stając się posiadaczem służebności od 1 lutego 1989 r. mógł być uważany za posiadacza w dobrej, czy w złej wierze.

Rozważając tę okoliczność należy w pierwszej kolejności wskazać na treść art. 7 k.c., zgodnie z którym jeśli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Stosownie do ww. przepisu, domniemanie dobrej wiary jest domniemaniem wzruszalnym, usuwalnym, co oznacza, że Sąd orzekający oceniając stan świadomości posiadacza w chwili objęcia w posiadanie i dokonując swobodnej oceny dowodów wychodzi z założenia istnienia dobrej wiary; bez dowodu przyjmuje istnienie dobrej wiary. Domniemanie to jest wiążące dla Sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.) aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu, udowodni złą wiarę. Co do definicji „dobrej wiary” można jedynie skrótowo wskazać, że idzie o usprawiedliwione przeświadczenie o przysługiwaniu prawa.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu istniały okoliczności mogące stanowić podstawę obalenia tego domniemania dobrej wiary.

Należy podkreślić bowiem, iż w toku postępowania wnioskodawczyni nie powoływała się na posiadanie jakiegokolwiek tytułu prawnego, pozwalającego na korzystanie z nieruchomości uczestnika, tj. poprzednika jego rodziców, w zakresie w jakim przebiega linia elektroenergetyczna wraz z konstrukcją wsporczą w postaci słupa. Wnioskodawca nie podjął nawet inicjatywy dowodowej, aby wykazać, iż sporna linia elektroenergetyczna została wybudowana zgodnie z ówczesnie obowiązującymi zasadami, choć niewątpliwie wykazano, iż jest urządzeniem trwałym i widocznym w rozumieniu art. 49 k.c. służącym zaopatrzeniu tego rejonu w energię elektryczną. Nie wykazano, że w ramach modernizacji uzyskano zgodę od właścicieli na wejście na teren. Wnioskodawczyni nie przedłożyła też decyzji wyłączeniowej, która uprawniałaby ją do zajęcia i wykorzystywania nieruchomości, dlatego uznać należało, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe (poprzednika prawnego wnioskodawczyni) w posiadanie urządzeń znajdujących się na działce uczestników nastąpiło w złej wierze, gdyż wnioskodawczyni nie wykazała, aby budując te urządzenia poprzednik prawny działał w oparciu o zezwolenie administracyjne, a w takim wypadku można by przyjąć istnienie dobrej wiary. Wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dokumentów dających prawo zajęcia nieruchomości, na podstawie których możliwe byłoby przyjęcie dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawczyni w objęciu nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności. Wśród przedstawionych dokumentów nie ma bowiem dokumentów tego typu, samo twierdzenie, że linia powstała zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami i przy uzyskaniu stosownych decyzji i pozwoleń jest niewystarczające. Zatem uczestnika należy uznać za posiadacza w złej wierze. Zwłaszcza, że co wskazać także należy, nawet samo pozwolenie na budowę, czy też zatwierdzenie planu budowy linii energetycznej nie czyni "samo przez się" uczestnika posiadaczem w dobrej wierze (vide: wyrok SN z

9.08.2005r. IV CK 82/05). Reasumując Sąd stanął na stanowisku, iż poprzednicy prawni wnioskodawczyni (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. objęli w posiadanie w złej wierze przedmiotową służebność o treści przesyłu.

Posiadanie wnioskodawcy należało uznać zatem za posiadanie w złej wierze, gdyż podobnie, jak jego poprzednikom prawnym, nie przysługiwał tytuł prawny do posiadania, w jakimkolwiek zakresie z nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), ani też nie zaszły takie okoliczności, na podstawie których można uznać, że posiadacze ci trwali w błędnym, ale usprawiedliwionym w danych okolicznościach mniemaniu o istnieniu prawa do zajęcia nieruchomości w ramach realizowanych celów związanych z elektryfikacją na cele związane z przebiegiem linii przesyłowej wysokiego napięcia. Z załączonych do akt dokumentów trudno wywieść wywłaszczenie nieruchomości i służebność gruntową na rzecz poprzedników prawnych pozwanego, nie wynika z nich również uprawnienie do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości.

Nie może budzić wątpliwości, że w sytuacji rozważania kwestii zasiedzenia służebności na nieruchomości i przyjęcia odpowiedniego terminu zasiedzenia, decydujące znaczenie ma istnienie dobrej bądź złej wiary w momencie przeprowadzenia inwestycji i objęcia w posiadanie nieruchomości (tj. służebności) oraz wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza. Istotna przy tym jest jedynie dobra wiara na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Jej utrata w czasie trwania posiadania nie ma dla zasiedzenia znaczenia (odmiennie niż w przypadku rozliczeń pomiędzy właścicielem, a posiadaczem).

W okolicznościach sprawy Sąd miał rozważyć jednak początek okresu „posiadania” prowadzącego do zasiedzenia, tj. uzyskania możliwości posiada na swoją rzecz od 1 lutego 1989 r. przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni, zatem po wybudowaniu urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej, kiedy jak wynika z ustalonego stanu faktycznego poprzednicy prawni wnioskodawcy stale korzystali z tej instalacji oraz działki nr (...), przez którą instalacja ta przebiegała, co polegało w głównej mierze na oględzinach linii, na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym, czy też dokonywaniu napraw w razie awarii; taka ingerencja zakłada konieczność zapewnienia i to na przyszłość, swobodnego dostępu do tych urządzeń. Wiąże się zatem z ograniczeniem prawa do nieruchomości przysługującego osobom fizycznym i pociąga za sobą konieczność stałego uregulowania tego stanu faktycznego w postaci chociażby ustanowienia określonego ograniczonego prawa rzeczowego na rzecz właściciela urządzeń. Stałe korzystanie z linii przesyłowej, polegające na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym zakłada konieczność swobodnego dostępu do tych urządzeń, a tych uprawnień nie gwarantuje np. uzyskanie pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych, jak też zgodność budowy z wymaganiami Prawa budowlanego, czy też uprzednie posadowienie urządzenia na nieruchomości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nieuregulowanie, po zmianach własnościowych kwestii korzystania ze spornych gruntów, oznacza brak tytułu prawnego (zob. np. wyroki z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, niepubl.; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, niepubl.; z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09, niepubl.; z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 166/09, niepubl.). Sąd Najwyższy akceptując to stanowisko w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 marca 2010 r., (sygn. akt II CSK 439/09, niepubl.) podniósł, że brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania w zakresie służebności z cudzego gruntu wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2009 r., sygn. II CSK 594/08, Lex nr 510969 zwrócił jednocześnie uwagę na to, że dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela (należy dodać: jak również wieczystego użytkownika) odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii w dniu przejęcia posiadania na swoją rzecz, tj. w dniu objęcia w posiadanie służebności oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że objęcie posiadania urządzeń przesyłowych w okolicznościach sprawy było w złej wierze, zatem okres niezbędny do nabycia służebności winien wynosić lat 30.

Jak już wyżej wskazano, Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznał, że w sprawie przyjąć należy, że osoba prawna, która przed dniem 01.02.1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 01.02.1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 01.02.1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c. nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (z powołaniem się na postanowienia Sądu Najwyższego z 25.01.2006 r. I CSK 11/05, z dnia 10.04.2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15 i z dnia 10.12.2010 r. III CZP 108/10, oraz wyroki z dnia 08.06.2005 r. V CSK 680/04 i z 31.05.2006 r. IV CSK 149/05, a także najnowsze postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2011-10-13, V CSK 502/10, O.: L., Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2012-01-12, IV CSK 183/11, O.: L.).

Mając zatem powyższe na uwadze, zdaniem Sądu należało stwierdzić, że wnioskodawczyni, jako posiadacz samoistny w złej wierze trwałego i widocznego urzędzenia opisanego we wniosku, nabyła co do zasady po upływie 30 lat posiadania, tj. najpóźniej z dniem 31 lipca 2005 r., służebność gruntową o treści służebności przesyłu wprowadzoną do kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r.

Data upływu terminu zasiedzenia determinowała także to, że rozpoznanie wniosku w sprawie nie było bezprzedmiotowe, na co mogłoby wskazywać wpisane na podstawie decyzji z dnia 15 kwietnia 2014 r. Starostwa Powiatowego do księgi wieczystej nieruchomości w dziale III, jako ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości w zakresie przytoczonym w powyższym stanie faktycznym.

Ponadto, należało rozważyć, czy nie nastąpiło przerwanie biegu terminu zasiedzenia albowiem jak ustalono uczestnik J. K. złożył wniosek o ustanowienie służebności w sprawie sygn. akt I Ns 470/14. Zgodnie bowiem z art. 175 k.c. do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń, a stosownie do art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się m. in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

W niniejszej sprawie pierwszą czynnością, o jakiej mowa w art. 123 k.c. był wniosek uczestnika o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Jednak wniosek ten został złożony dopiero w 2014 r., tymczasem przy przyjęciu jako początku posiadania, prowadzącego do zasiedzenia, daty 1.02.1989 r. i zaliczeniu okresu posiadania od dnia 31 lipca 1975 r., to najmniej korzystane dla wnioskodawcy rozwiązanie, tj. przyjęcie 30 lat upłynęło w dniu 31 lipca 2005 r. Oznacza to, że wniosek ów nie mógł zatem przerwać biegu zasiedzenia, gdyż został złożony po jego upływie. Wszelkie inne pisma uczestnika kierowane do przedsiębiorstw energetycznych przed ww. datą, nie miały wpływu na przerwanie biegu terminu zasiedzenia.

Służebność przesyłu (także służebność gruntowa) może zostać nabyta przez zasiedzenie, jeżeli przedsiębiorca korzystał z nieruchomości na potrzeby urządzeń przesyłowych przez określony prawem czas, przy braku sprzeciwu właściciela nieruchomości. Trzeba przy tym pamiętać, że sprzeciw w tym aspekcie oznacza podjęcie czynności obronnych w postępowaniu sądowym, tylko bowiem taka czynność może doprowadzić do przerwania biegu zasiedzenia służebności. Jak wynika natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uczestnicy czynności obronnych w postępowaniu przed sądem nie podejmowali tj. nie występowali z pozwem przeciwko wnioskodawczyni o wykup części ich nieruchomości, o zapłatę za korzystanie z ich nieruchomości, czy też o usunięcie infrastruktury elektroenergetycznej z ich nieruchomości.

Ponadto zauważyć należy, że orzeczenie w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia ma charakter deklaratoryjny, a więc jedynie potwierdza stan prawny jaki zaistniał wskutek spełnienia się określonych ustawą przesłanek. Z tego też względu niezasadne jest stosowanie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego do złożenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia. Nadto bardzo istotna jest tutaj specyfika tego rodzaju służebności, polegającej na tym, że posiadanie

takiej służebności nie stanowi posiadania samoistnego nieruchomości, zabudowanej urządzeniami przesyłowymi, lecz szczególny rodzaj władania przez przedsiębiorcę przesyłowego cudzym gruntem w zakresie niezbędnym do obsługi tych urządzeń. Nie można też pomijać celu społecznego i gospodarczego tej służebności. Służebność ta zwiększa bowiem nie tylko użyteczność przedsiębiorstwa przesyłowego, ale przede wszystkim zaspokaja istotne potrzeby cywilizacyjne społeczeństwa kosztem naruszania praw właścicieli gruntów, zabudowanych tymi urządzeniami.

Należy w tym miejscu dodać, że tego rodzaju służebność jest szczególnym rodzajem służebności, w przypadku której nie można mówić o nieruchomości władnącej. (...) takiej nie da się bowiem określić, służebność przesyłu bowiem zmierza nie do ułatwienia korzystania z innej nieruchomości, ale do korzystania z konkretnych urządzeń posadowionych na nieruchomości obciążonej. Beneficjentem tej służebności jest przedsiębiorstwo korzystające z tych urządzeń w zakresie prowadzonej działalności i w tym aspekcie służebność przesyłu bliska jest służebności osobistej. Instalacja konkretnych urządzeń przesyłu służy nie zwiększeniu użyteczności nieruchomości władnącej ani nawet użyteczności przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, ale zwiększeniu użyteczności przedsiębiorstwa w znaczeniu funkcjonalnym.

Na podstawie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Sąd uznał, że zaistniały zatem wszystkie przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej o treści przesyłu z upływem 30 lat posiadania (art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c.).

Wniosek o zasiedzenie służebności dotyczył służebności przesyłu polegającej na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu do nich w celu wykonywania prac przyłączeniowych oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac.

Sposób i zakres eksploatacji i konserwacji, a także znoszenia uciążliwości związanych z istnieniem służebności linii, Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w postaci dokumentów przedstawionych przez wnioskodawczynię. Wszystkie załączone do akt sprawy dokumenty były wiarygodne, nie były spreparowane, czy podrobione lub przygotowane intencjonalnie na potrzeby sprawy. Sąd ustalił stan faktyczny także w oparciu o zeznania zawnioskowanego przez wnioskodawczynię świadka, będącego jej pracownikiem, którym to zeznaniom w ocenie Sądu, jak już wyżej wskazano należało dać wiarę albowiem zeznania były zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów, nadto zeznania świadka były jasne i logiczne, zązębiały się wzajemnie i tworzyły spójną całość i obraz czynności, jakie były i są przeprowadzane w ramach konserwacji i eksploatacji urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. Świadek wymieniając zakres czynności wskazał w szczególności na okresowe oględziny, celem ustalenia stanu technicznego, przeglądy, usuwanie awarii i naprawę. Wśród czynności wymienianych przez świadka w okresie niezbędnym do zasiedzenia znalazły się także modernizacja, wycinka ewentualnych zadrzewień i zakrzewień, wymiana urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej.

Szczegółowy zakres służebności przesyłu oraz jej przebieg Sąd ustalił na podstawie opinii biegłych, tj. z zakresu geodezji oraz z zakresu urządzeń elektroenergetycznych.

Biegli w opinii wskazali powierzchnię i przebieg służebności w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej znajdującego się na działce będącej przedmiotem postępowania, co należy podkreślić, w zakresie niezbędnym do korzystania z niego zgodnie z przeznaczeniem. Zakres ten nieco różnił się od wniosku, co wynikało z tego, że biegli wyliczenia oparli na sylwetkach słupów powstałych po modernizacji i przebudowie linii z 2014/2015 roku, zatem po wymianie słupa na działce (...). Biorąc jednak pod uwagę, że przedmiotowa linia została przebudowana po starej trasie, Sąd przyjął, że to ta sama linia, ten sam przedmiot służebności, co nie mogło mieć wpływu na treść orzeczenia. Zarzut uczestnika, iż skutek przebudowy linii, postępowanie jest bezprzedmiotowe albowiem obecnie istniejąca linia jest całkiem nową linią, a nie tą o której mowa we wniosku o zasiedzenie, a zatem – jak należy wnioskować – służebność będąca przedmiotem zasiedzenia nie istnieje, zdaniem Sądu jest nietrafny. Z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego rzeczywiście wynika, że słupy na działce uczestnika i obok zostały zmodernizowane w związku z przebudową linii, zmieniły się ich sylwetki, co miało nieznacznym

wpływ na powierzchnię jaką wyliczyli biegli (wyjaśnienia k. 378). Zdaniem Sądu nieznaczne nawet odchylenia w przebiegu linii, będące rezultatem zmiany posadowienia słupów energetycznych np. na skutek wymiany na nowe, nie wpływają na funkcjonowanie służebności jako integralnej całości i w żadnym razie nie dają asumptu do uznania, że od momentu przemieszczenia urządzeń mamy do czynienia z nową, odrębną służebnością, a dotychczasowa przeszła istnieć.

W ocenie Sądu opinie były jasne, pełne, a wnioski z nich płynące logiczne i poparte wywodem i jasną argumentacją. Dlatego Sąd oparł się na wyliczeniach biegłych i to ich metodologii wyliczeń dał wiarę, pomimo, iż wnioskodawca twierdził, że do powierzchni nie należy doliczać powierzchni objazdu wokół słupa, która wkracza poza rzut skrajnych przewodów. Zdaniem Sądu w ww. zakresie rację mieli biegli, skoro do wykonania niektórych czynności wchodzących w zakres służebności jest niezbędny objazd słupa. Bez opinii i sporządzonych map, Sąd nie byłby w stanie wydać rozstrzygnięcia w sprawie, tym bardziej, że mapy stały się częścią wydanego w sprawie orzeczenia. Dlatego należało dać wiarę przedstawionym opiniom i oprzeć na nich ustalenia faktyczne i rozstrzygnięcie w sprawie, tym bardziej, iż w trakcie postępowania nie były w zasadzie kwestionowane przez strony, strony nie wnosiły o wydanie opinii uzupełniającej.

W tym miejscu należy zatem podkreślić, iż treść art. 292 k.c. samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Dla istoty posiadania jako przesłanki zasiedzenia jest niezbędne, by wykonywane władztwo odpowiadało treści prawa, które posiadacz nabędzie przez zasiedzenie. Zasiedzenie danego prawa może nastąpić tylko w takim kształcie, w jakim było dotychczas wykonywane w okresie biegu zasiedzenia. W ocenie Sądu zatem, zakres nabytego prawa służebności przesyłu musi odzwierciedlać wykonywane w okresie zasiedzenia czynności, stąd, badaniu Sądu w niniejszym postępowaniu podlegał zakres i rodzaj tych czynności, co następnie znalazło odzwierciedlenie w sentencji postanowienia. W konsekwencji, czynności które w ocenie wnioskodawcy także winny znaleźć się w treści prawa służebności przesyłu, a które jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, były wykonywane, zostały uwzględnione przez Sąd w sentencji postanowienia.

Sąd pominął dalsze zarzuty uczestnika w zakresie ustalania przez biegłych zakresu pasa służebności, a dotyczące braku możliwości wykorzystywania działki zgodnie z wolą właściciela, zmniejszeniem jej wartości albowiem zarzuty nie dotyczyły istoty postępowania o zasiedzenie służebności przesyłu, a w zasadzie istotne mogłyby być w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, gdzie Sąd bierze pod uwagę różne okoliczności sprawy, czy też w postępowaniu o odszkodowanie, tym bardziej, że biegli w swych opiniach wskazali, że szerokość pasa jest optymalny i wytyczony w sposób jak najmniej obciążający grunt uczestników, zatem zgodnie z literą prawa. Nieruchomość gruntowa powinna być obciążona bowiem służebnością przesyłu w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na gruncie, służących do zaopatrzenia w energię elektryczną danej społeczności. Brak zatem podstaw, by poszerzać tenże pas uwzględniając okoliczności podniesione przez uczestników.

O kosztach postępowania Sąd orzekł według podstawowej reguły rozstrzygania o kosztach postępowania nieprocesowego ujętej w art. 520 §1 k.p.c.

Przepis ten stanowi, iż każdy z uczestników ponosi koszty tego postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Wprawdzie w sprawie o zasiedzenie służebności występuje sprzeczność interesów, gdyż przychylenie się do żądania wnioskodawcy spowodowało powiększenie się jej majątku poprzez nabycie ograniczonego prawa rzeczowego w stosunku do nieruchomości uczestnika, co wiązałoby się jednocześnie z uszczupleniem majątku uczestników, którzy obecnie muszą znosić obciążenie jakim obarczono ich własność na skutek zasiedzenia służebności - tym niemniej jednak mieć należało na uwadze, iż w świetle dyspozycji art. 520 § 2 k.p.c. sąd „może”, a nie musi obciążyć jedną ze stron kosztami postępowania w sytuacji istnienia sprzeczności interesów między uczestnikami. Tymczasem, w przekonaniu Sądu biorąc pod uwagę okoliczności rozpoznawanej sprawy nie zaistniały przesłanki do odstąpienia

od podstawowej reguły orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego i oparcie go na szczególnej regulacji przyjętej w art. 520 § 2 k.p.c. Oczywistym jest, iż wszczęcie przedmiotowego postępowania leżało wyłącznie w interesie wnioskodawczyni i zmierzało do potwierdzenia istnienia po jej stronie służebności przesyłu, które w istocie spowodowało ograniczenie prawa własności przysługujące uczestnikom, w tej sytuacji dalece niesprawiedliwym byłoby dodatkowe obciążanie uczestników kosztami postępowania, którzy ze zrozumiałych względów nie byli zainteresowani w obciążeniu ich nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym na rzecz wnioskodawczyni. W niniejszym postępowaniu zachodziła konieczność przeprowadzenia prac geodezyjnych. Niemniej jednak geodezyjne opisanie części nieruchomości pozostawało w wyłącznym interesie wnioskodawcy. Wskazać należy, że w literaturze wyrażony jest pogląd, że w sprawie o zasiedzenie wnioskodawcę obciążają koszty opinii biegłego do spraw geodezji.

Mając zatem na uwadze powyższe, w ocenie sądu należało ustalić, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Konsekwentnie, nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które na wniosek wnioskodawców w toku postępowania tymczasowo poniósł Skarb Państwa obciążyć należało wnioskodawcę w zakresie dotąd przez niego niepokrytym na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w sumie kwotą 88,54 zł wydatkowaną w toku postępowania na poczet wynagrodzenia biegłych, które to wydatki nie znalazły pokrycia w zaliczkach - wnioskodawca uiścił 3.000 zł tytułem zaliczki, a wydatki tytułem wynagrodzenia biegłych to w sumie 3.088,54 zł.

G., dnia 20 maja 2016 r.

SSR Joanna Smalec

Zarządzenia:

Sygn. akt I Ns 9/15

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis uzasadnienia wraz z odpisem postanowienia doręczyć:
 - pełnomocnikowi uczestnika ad. 2 – zgodnie z wnioskiem,
 - pełnomocnikowi wnioskodawcy – zgodnie z wnioskiem,
3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni,

G., dnia 23 maja 2016 roku

SSR Joanna Smalec